

Rozważania: poniedziałek 29 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na poniedziałek 29 tygodnia okresu zwykłego.

Poruszane tematy to: Modlitwa czyni każdego odpowiedzialnym; Bogaty głupiec; Dostrzegać dobra niematerialne.

- Modlitwa czyni każdego odpowiedzialnym;
- Bogaty głupiec;
- Dostrzegać dobra niematerialne.

CIEPŁY i otwarty sposób bycia Jezusa oznacza, że ci, którzy są wokół Niego, szybko nabierają do Niego zaufania. Z łatwością można podejść do Nauczyciela i zapytać Go o każdą trudną sprawę. Wielu przychodzi do Pana z poważnymi pytaniami; inni, z drugiej strony, pytają Go o bardziej codzienne problemy, aby uzyskać wskazówki lub pocieszenie. W każdym przypadku Syn Boży odpowiada na każdą prośbę z pragnieniem niesienia światła osobie w potrzebie.

Św. Łukasz opowiada nam o prośbie, którą ktoś skierował do Pana w bezpośredni i pełen zaufania sposób: „Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem” (Łk 12,13). Z ludzkiego punktu widzenia prośba tego człowieka jest zrozumiała. Nie znamy szczegółów sporu, ani tego,

która ze stron miała więcej racji; faktem jest, że człowiek ten znalazł się w skomplikowanej sytuacji, która go przytłacza, i szuka rozwiązania u Boga. Jezus odpowiada: „Człowieku, któż Mię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?” (Łk 12,14).

Taka odpowiedź nie oznacza, że Pan stara się odwrócić od naszych zmartwień. Raczej wskazuje nam, gdzie szukać źródła rozwiązania problemów i jak ustanowić w naszych domach - biorąc pod uwagę naszą wolność - królestwo Boże. Jezus przychodzi, aby uwolnić nas od naszych grzechów i dać nam swoją łaskę; a jednocześnie zdaje się pozostawiać w naszych rękach odpowiedzialność za wiele aspektów naszego życia, jak to widzimy przy innych okazjach - „Oddajcie więc Cesarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga” (Łk 20,25). W ten sposób pokazuje nam, że „modlitwa nie jest środkiem

uśmierzającym niepokoje życia; a w każdym razie taka modlitwa z pewnością nie jest chrześcijańska. Modlitwa czyni raczej każdego z nas odpowiedzialnym”^[1].

JEZUS wykorzystuje prośbę tej osoby, aby zachęcić tych, którzy Go słuchają, do życia z dala od dóbr materialnych: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia” (Łk 12,15). Następnie Pan opowiada przypowieść o zamożnym właścicielu ziemi, która przynosiła mu obfite plony. Ten właściciel ziemi postanawia przechowywać całe zebrane zboże w nowych spichlerzach, aby żyć wygodnie. Jednak Bóg uświadamia temu człowiekowi, że opuści ten świat tej samej nocy i sprawia, że zaczyna

rozważać głupotę zbytniego dbania o dobra tu na ziemi, zaniedbując zamiast tego dobra, które mają prawdziwą wartość. Los tego człowieka byłby zupełnie inny, gdyby pamiętał, że wszystkie te środki są tak naprawdę okazją do okazywania miłości Bogu. „Czcij Pana [ofiarą] z twego mienia i pierwocinami całego dochodu, a twoje spichrze napełnią się zbożem i tłocznie przeleją się moczem” (Prz 3,9-10).

Pan nie potępia posiadania bogactw ani roztropnego zajmowania się ziemskimi sprawami. Ale Jezus nie chce, aby nasze serca pozostały w niewoli tych dóbr, ponieważ mogą one dać nam jedynie względną i powierzchowną radość. Jak zauważył św. Josemaría: „Kiedy ktoś szuka swego szczęścia jedynie w rzeczach tego świata — a byłem w tym względzie świadkiem prawdziwych tragedii — przeinacza właściwy użytek rzeczy i niszczy

porządek tak mądrze ustanowiony przez Stwórcę. Wówczas serce pozostaje smutne i niezaspokojone, podąża drogami wiecznego niezadowolenia”^[2]. Z drugiej strony, oderwanie się pozwala nam podnieść wzrok i zdystansować się od tego, co wydaje się nam niezbędne. W ten sposób możemy dostrzec przede wszystkim dary, które przygotował dla nas Pan: „Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi” (Kol 3, 1-2).

ODERWANIE SIĘ tworzy w nas zdolność odkrywania dóbr, które są tego warte. To właśnie umiał docenić Abraham, a św. Paweł podkreślał w Liście do Rzymian: „I nie okazał

wahania ani niedowierzania co do obietnicy Bożej, ale się wzmocnił w wierze. Oddał przez to chwałę Bogu i był przekonany, że mocen jest On również wypełnić, co obiecał” (Rz 4, 20-21). Nie ma nic bardziej niematerialnego i mniej namacalnego niż obietnica. Ale to właśnie Bóg dał Abrahamowi. Nie zapewnił mu od razu ziemi ani potomstwa, ani też wielkiego źródła bogactwa, ale obietnicę. Dziedzictwo Abrahama jest niemalże czysto niematerialne, a jednocześnie nie ma większego bogactwa, o jakim można by pomyśleć: oprócz faktu, że Pan opiekował się Abrahamem przez całe jego życie i stał się bardzo bliski jego rodzinie, na przełomie wieków ta ziemia i potomstwo staną się rzeczywistością, która znacznie przekroczy wszelkie możliwości wyobraźni.

Oderwanie się daje nam możliwość dostrzeżenia tych dóbr

niematerialnych, którymi Bóg chce nas prawdziwie wzbogacić, tak jak uczynił to z Abrahamem i tak jak uczynił to z wieloma świętymi. Są to dary, dzięki którym nie musimy czekać na niebo, aby się nimi cieszyć, ale których często możemy zakosztować już dziś, a także w nadchodzących miesiącach lub latach: bliskość, którą Bóg oferuje nam w sakramentach, miłość, którą daje nam nasza rodzina i przyjaciele, radość, której doświadczamy, gdy służymy innym, satysfakcja, którą odczuwamy z dobrze wykonanej pracy, którą uświęciliśmy... We wszystkim możemy odkryć dyskretny sposób, w jaki Boża opatrność często nam błogosławi. „Pragnąłbym jak ogniem wyryć w waszych umysłach - mówił św. Josemaría - że mamy wszelkie powody po temu, aby kroczyć po tej ziemi z optymizmem, z wewnętrzną wolnością od rzeczy, które wydają się nam niezbędne, bo przecież Ojciec

wasz wie, czego potrzebujecie i On zatroszczy się o to. Wierzcie mi, że to jest jedyna droga, aby być panami Stworzenia”^[3]. Najświętsza Maryja Panna, która ulokowała swoje szczęście w obietnicy, że będzie Matką Boga, może pomóc nam odkryć prawdziwe bogactwa, które Pan dla nas przygotował.

^[1] Franciszek, *Audiencja generalna*, 21.09.2020.

^[2] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, 118.

^[3] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, 116.

Zdjęcie: Michael Skopal -
Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-
poniedzialek-29-tygodnia-okresu-
zwyklego/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-poniedzialek-29-tygodnia-okresu-zwyklego/) (16-03-2026)